



**Tygodnik parafii  
pw. Przemienienia Pańskiego  
w Polanie  
(do użytku wewnętrznego)**



Zimowisko 80. WDH pod Pikujem  
1937/1938 r. Część 7 - str. 2  
26 marca Święty Dobry Łotr - str. 3  
Polańska Droga Krzyżowa - str. 3

**"... Polecam wam, byście wszyscy nieśli chętnie swój krzyż, jak tego chce Święta Wola Boża i byście nieśli go radośnie wiedząc, że jak mijają lata, tak minie i krzyż ..." Myśli św. Jana Bosko**

# Wśród Nas

Rok XXXI 2023, nr. 13

26.03. 2023 r.

## Pobudzić wiarę

Jezus zdecydował się na opóźnienie ze względu na uczniów. Śmierć i wskrzeszenie Łazarza miało pobudzić ich wiarę, że jest Synem Bożym. Łazarz umarł. Ale raduję się ze względu na was, abyście uwierzyli. Z tego właśnie powodu nie było Mnie tam. Możemy dziwić się, a nawet irytować niewiarą Dwunastu. Ale czy tego by chciał Jezus? On nie okazał najmniejszej oznaki zdenerwowania. A jeśli nawet, co jest mało prawdopodobne, odczuł smutek, Jego serce poruszyła pełna wiary odpowiedź Marty: Tak, Panie! Wierzę, że Ty jesteś Chrystusem, Synem Bożym, który przyszedł na świat. Taki jest nasz Bóg, Jezus Chrystus. Cierpliwy Nauczyciel, który podprowadza swoich uczniów ku Prawdzie, aby gdy Ją odkryją, stali się Jej wiernymi głosicielami.

Panie Jezu, Ty zapewniasz mnie dziś, że nie ma modlitw niewysłuchanych. Przymnóż mi wiary, abym tak jak Marta mógł dziś powiedzieć: Wierzę! Amen.

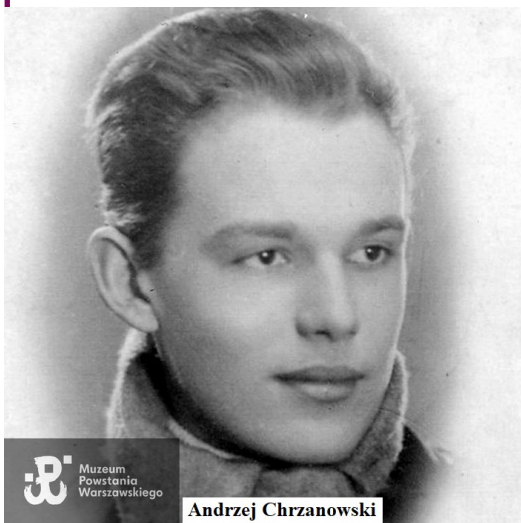
## I NIEDZIELA WIELKIEGO POSTU

”

*Pośród pokus, których doświadczysz, będziesz mógł liczyć na pomoc Nieba.*

## Zimowisko 80. WDH pod Pikujem 1937/1938 r. Część 8.

Kolejny dzień obozu opisał Andrzej Chrzanowski (Chrzan, Chan), rocznik 1924. Kilka dni później komendant obozu ogłosił na apelu: „Udzielam ostrzeżenia przed usunięciem z Drużyny wraz z zakazem noszenia oznak harcerskich mł. Chrzanowskiemu Andrzejowi za notoryczne lekceważenie rozkazów zastępowego i Komendy obozu.”



Andrzej Chrzanowski

Andrzej walczył w powstaniu warszawskim (ps. Boreyko), w stopniu kaprała podchorążego w 1. pułk szwoleżerów na Czerniakowie i Mokotowie. Po wojnie redagował harcerski dwutygodnik „Woje”. Zasłynął jako wybitny inżynier, konstruktor wielu elektrowni i zakładów chemicznych.

Wysocko Wyżne, niedziela 2 stycznia.

„Błogie miękko pod głową i odorująca woń nadlatująca od strony pryczy Zika wprawiała mnie w stan dziwnego bezładu. Jak przez mgłę ujrzałem nad sobą sylwetkę Lecha i usłyszałem jego głos wołający jak gdyby z oddali: – Idę na Pikuj. Przeciągły gwizd i przeraźliwy okrzyk: – Pobudka. Uskuteczniiony ochryplym i zgrzytliwym głosem przez Felka, wyrwał nas z krainy rozkosznych marzeń. Wszyscy jak na komendę poczęli ziewać, stękać w ogóle udawać, że wstają, a tymczasem zdradziecko odwrócili swe cielska na drugi bok. Dopiero energiczne kroki „Lula”, dochodzące z przy-

ległego pokoju, pobudziły klub Pickwicka do wstawania.

Wstawanie w 1. zastępie było zawsze jednakowe, a więc: ciosy, byki i inne hopsztosy zamieniane między „Lapszczakiem” a „Pawlusiem” i drapanie się po brudnym udzie „Murzyna”. Wreszcie gdy „Lulu” stanął w progu, wszystkie chłopaczki stali w zgodnym porządku na podłodze i energicznie naciągając na zmarzłe kulasy, jeszcze bardziej zmarznęte skarpety, obserwowali spod oka Lula. Wreszcie gdy ów wsiąknął poza „drzwiamy” wszyscy zgodnie siedli na łózkach, by pokrywać ubraniami swe nędzne, świecące golizną ciała. Wreszcie wesola kompania po umyciu się i ubraniu zasiadła do stołu, gdzie wśród hałasu i śmiechu zjadła „specyjały” uszykowane przez troskliwego o nasze szanowne i szanowane żołądki, Stasia. Lecz tu zamarły nam serca z trwogi, albowiem wszechwiedzący i wszechwładny „Filut” oznajmił nam, że wyjeżdżamy do kościoła.

Ze łzami w oczach żegnaliśmy to siedlisko wszystkiego złego, zabierając na swych rozrosłych barach narty i inne przybory do jedzenia. A gdy nadeszła chwila rozstania, nikt nie mógł powstrzymać łez żalości, które wbrew prawom natury, nie z oczu lecz z nosa ciekły (a mróz był duży). W końcu ruszyła smutna kawalkada szosą do kościoła, gdzie oczekiwali nas już ksiądz i organista z kucharką. My naturalnie jako słynne śpiewaki wstąpiliśmy z „szaconkiem” na chór, skąd wkrótce dochodziły piekielne wycia, mogące przestraszyć nawet „wilki z boru” (jakby powiedział poeta). A ponad nasze głowy wybijał się cudny sopran mistrzyni od sztuki kulinarnej. Ciche kwilenie, przeraźliwe łkanie, tragiczne szlochanie, zbijały się w cudowne trele, gdy wtem ... Ryk rogów myśliwskich byłby niczym z tą gamą skandowanych tonów, rąbanych zaciekle i jakby z uporem i premedytacją przez organistę. Bijąc w klawiaturę, sapiąc, prycając, wysuwając jęzor niczym mrówkojad w poszukiwaniu jada, rznął z zapalem mazura, to znów ciche melodie upajającego tanga, to znów jakby bicie tam-tamów lub czarowne ledie walców Straussowskich. Nic to, że kościółek drgał i chwiał się w posadach, nic to że my oczarowani pięknem i melodyjnością głosów zamilkliśmy, nic to, że ludziska w obawie i bębenki uszne, cichaczem wymykali się z kościoła, nic to, że organy jęczały i trzeszczały pod naporem jego lekkich łapek. A my rozentuzjazzmowani, z zachwytem wpatrzeni w to nieziemskie wprost widowisko, słuchaliśmy w bezbrzeżnym zachwycie, tej cudownej symfonii. Gdy wreszcie organista chcąc zatrzeć snąc z radości swe piękne rączęta, zamknął swój dość długi pyszczek, po raz ostatni usłyszeliśmy pieśń, płynącą z boskich ust samotnej dziewicy. Jeszcze raz zagrzmiały organy, jeszcze raz rozbrzmiał głos zdolnego tenora i msza się skończyła. A ja ujawszy w ręce swoją biedną, obolałą głowę, zniosłem ją delikatnie na dół, by pozostawić ją tam własnemu losowi. Cdn WS.

### 26 marca Święty Dobry Łotr

Święty Dyzmas (w prawosławiu Rach) to jeden z dwóch łotrów, powieszonych na krzyżu obok Jezusa. Informację o nim przekazuje św. Łukasz w swojej Ewangelii. Kiedy drugi z ukrzyżowanych z Jezusem łotrów urągał Mu, Dyzmas skarcił go mówiąc, że oni umierają słusznie, za swe zbrodnie, ale Jezus nic złego nie uczynił. Zwrócił się do Jezusa, prosząc, żeby wspomniał na niego, kiedy już przyjdzie do swego królestwa.



A Jezus obiecał Dobremu Łotrowi - bo tak go od tego czasu nazywamy - że jeszcze dziś będzie z Nim w raju. Był to pierwszy swoisty akt kanonizacji, którego jeszcze na Krzyżu dokonał Chrystus.

O Dobrym Łotrze pisało wielu Ojców Kościoła i świętych. Jego imię - Dyzmas - pochodzi z pism apokryficznych. Kościół wschodni cześci go nawet jako męczennika. W Bolonii, w kościele św. Witalisa i w bazylice św. Stefana, oddawano cześć częściom krzyża, na którym Dobry Łotr miał ponieść śmierć. Pielgrzymi, udający się do Ziemi Świętej, chętnie nawiedzali miejscowość Latrum w pobliżu Emaus, która im przypominała postać Dobrego Łotra.

Dobry Łotr jest symbolem Bożego Miłosierdzia; pokazuje, że nawet w ostatniej chwili życia można jeszcze powrócić do Boga. Św. Dyzmas jest patronem Gallipoli (Apulii), skruszonych złodziejów, więźniów, umierających, skazanych na śmierć i dobrej śmierci oraz kapelanów więziennych, pokutujących i nawróconych grzeszników. Stanowi wzór doskonałego żalu za grzechy.

W ikonografii przedstawiany jest jako młodzieniec, również w wieku dojrzałym, a nieraz też jako starzec. Jego strojem jest opaska na biodrach lub krótka tunika. Atrybutami św. Dyzmy są krzyż, łańcuch, maczuga, miecz lub nóż.

Warto wiedzieć, że dolna (trzecia) ukośna belka prawosławnego krzyża symbolizuje skazańców ukrzyżowanych z Chrystusem. Jej prawy kraniec, uniesiony do góry, wskazuje niebo, do którego poszedł Dobry Łotr. Lewy kraniec wskazuje piekło, do którego trafił ten, który nie wyraził skruchy.

Episkopat Polski zdecydował w 2009 r, że dzień wspomnienia św. Dobrego Łotra obchodzony jest w Polsce jako Dzień Modlitw za Więźniów.



Dnia 24 Marca w naszej parafii odbyła się Polańska Droga Krzyżowa. Dziękujemy wszystkim którzy włączyli się w przygotowanie tej drogi. Szczególnie dziękujemy za zbudowanie mostku: ks. Arturowi, Markowi, Faran, Danielowi Mikrut, Stanisławowi Tarnawskiemu. Dalsza relacja nastąpi w następnym numerze.

**1. Od dzisiejszej – piątej niedzieli Wielkiego Postu zmienia się charakter tego okresu liturgicznego. Teraz Wielki Post nabiera charakteru pasyjnego. Od dziś w kościele zasłaniamy wszystkie krzyże. Skupimy się na rozważaniu męki Pańskiej, stąd jeszcze większa zachęta do udziału w nabożeństwach Drogi krzyżowej i Gorzkich żali. Apel ten kieruję zwłaszcza do tych, którzy jeszcze w tym roku nie uczestniczyli w tych pięknych pasyjnych nabożeństwach.**

**2. W piątek z okazji wspomnienia św. Jana Bosko będziemy modli się za wszystkich dobrodziejów naszej parafii. W tym miejscu dziękujemy za ostatnią składkę inwestycyjną w kwocie 1400 zł, która została przeznaczona na pokrycie kosztów odnowienia lichtarzy.**

**3. W tym tygodniu przypada pierwsza sobota miesiąca, czcimy Niepokalane Serce Matki Najświętszej i powierzamy się Jej matczynej opiece całą naszą codzienność.**

**4. W przyszły poniedziałek 3 kwietnia spowiedź wielkopostna w naszej parafii. Zachęcam, aby nie odkładać na ostatni moment spowiedzi wielkopostnej.**

**5. Przyszła niedziela, 2 kwietnia, będzie już Niedziela Męki Pańskiej – Niedziela Palmową. Jej liturgia wprowadzi nas w ostatni etap czasu Wielkiego Postu. Podczas uroczystej liturgii pobłogosławimy gałązki wierzbowe, które będą przypominały jerozolimskie palmy, słane pod stopy wjeżdżającego do Świętego Miasta Chrystusa – Mesjasza. O godz. 15 00. odbędzie się godzina miłości z modlitwą o obronę Kościoła, wiary św. Jana Pawła II, kapłanów.**

## **Intencje Mszy Świętych**

**26 Marzec - Niedziela o godz. 8 00. + Henryk Zatwarnicki (gr.)**

o godz. 11 00. 1) + Ks. Józef Talik 2) + Ks. Wojciech Lasak

**27 Marzec - poniedz. -1) + Henryk Zatwarnicki (gr.) 2) + Stanisława (k) Niemiec**

**28 Marzec - wtorek - 1) + Henryk Zatwarnicki (gr.) 2) + Raymond**

**29 Marzec - Środa - 1) + Henryk Zatwarnicki (gr.) 2) + Dorota Borzęcka od sąsiadów z Osady**

**30 Marzec - Czwart. - 1) + Henryk Zatwarnicki (gr.) 2) + Dorota Borzęcka od sąsiadów z Osady**

**31 Marzec - piątek - 1) + Dawid Karciarz od wujka Władka**

2)+ Dorota Borzęcka od Anny Caban z rodziną

**1 Kwiecień - sobota - 1) + Dawid Karciarz od uczestników Pogrzebu (poza parafią –ks. Artur)**

2) + Dorota Borzęcka od Stanisława Oskoryp z rodziną

**2 Kwiecień - Niedziela o godz. 8 00. + Dawid Karciarz od uczestników pogrzebu.**

o godz. 11 00. + Edward Hermanowicz

Tygodnik parafii  
pw. Przemienienia  
Pańskiego w Polanie  
(do użytku wewnętrznego)

38 - 709 Polana 26  
[polana@sdb.krakow.pl](mailto:polana@sdb.krakow.pl)  
<https://polana.sdb.org.pl/>

Zespół redakcyjny:  
ks. Marek Rusek, Ks. Artur Świeży, Hanna  
Myślińska, Karolina i Witold Smoleńscy,  
Daniel Mikrut  
Skład i oprawa graficzna: ks. Marek Rusek.